WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", Goniec Krak.", „Ilustr. Kuryer Codz.", „N. Reforma", „N. Dziennik" na czas strajku drukarzy krak.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 36. Kraków, Niedziela 26 listopada 1922 r. Nr. 36.

Po wyborach na Śląsku Opolskim.

(Korespondencya wł. „Wiadomości Krakowskich").

Katowice, 24 listopada.

Dnia 19 b. m. odbyły się w niemieckiej części plebiscytowej Górnego Śląska wybory uzupełniające do parlamentu niemieckiego, Sejmu pruskiego i Sejmiku prowincyonalnego w Opolu. **Wybory te odbyły się wśród najniepomyślniejszych dla Polaków warunków,** albowiem ludność polska nie ochłonęła jeszcze z przerażenia i gwałtów, zadanych przez bandy „Orgeschowców"; lud ten został pozbawiony zupełnie pomocy i opieki, bo **inteligencyę polską wyrzucono przedtem do Katowic, a nadto 60.000 osób,** zaangażowanych w plebiscycie, **musiało uciekać po podziale na polską stronę G. Śląska,** wyrzuconych gwałtem przez bandy niemieckie. Z tych osób zaledwie 20.000 wróciło do swych siedzib, **reszta głoduje na emigracyi.**

Agitacya polska najbardziej legalna została **uniemożliwioną,** kto wystąpił z nią na zgromadzeniu, ten **ryzykował życie,** bo w nocy przychodziły bandy Orgeschowców i granatami rozbijały mieszkania. Wolność prasy stała się iluzoryczną, nadto **prasa ta została pozbawiona pracowników pióra.** Polska część G. Śląska wyborami temi się nie zajmowała, a **przykre skandaliczne i niekulturalne walki partyjne w Katowicach fatalnie wpływały na nastrój wyborców po drugiej stronie.** Prasa polska w Katowicach bez wyjątku swoją niską zawiścią partyjną zaszkodziła dotąd już bardzo wiele polskości po obu stronach Śląska i zniechęciła wie[illegible] do siebie. Nie dorosła ona jeszcze do swego wielkiego zadania na kresach i nie dysponuje siłami kulturalnymi i odpowiedzialnymi dziennikarzami. Zamiast wychowywać i pogłębiać państwową kulturę, **żywi ona przeważnie błotem partyjnem swych czytelników i niczem więcej.**

Do walki wyborczej na Śląsku Opolskim przystąpili Niemcy z całym aparatem doskonałych organizacyi, zasobem olbrzymich środków pieniężnych i zawodowych agitatorów. Z Berlina przyjeżdżały na Śląsk najtęższe głowy polityczne. Centrowcy rozwinęli szaloną propagandę, a nadto rozrzucili bezpłatnie polskie pismo „Życie". W nienawiści do polskości zjednoczyły się wszystkie partye niemieckie. Socyaliści zjednoczeni odrzucili sojusz wszelki z P. P. S. w Opolskiem, to też **P. P. S. od wyborów się wstrzymała.** Z potężnym wrogiem miał się zetrzeć **bezbronny chłop polski,** zdany na [illegible] nienawiści i potwornej propagandy. Nic dziwnego, że na 500.000 przeszło oddanych głosów, lista polska zdobyła zaledwie 50.000 głosów, **od głosowania wstrzymało się ze 100.000 polskich wyborców po wsiach i miastach, reszta** pod terrorem głosowała na centrowców.

Polacy, niestety, do parlamentu niemieckiego mandatu nie zdobyli, ale **wprowadzili dwóch posłów do Sejmu pruskiego i 5 posłów do Sejmiku Opolskiego.** Posłem do Sejmu będzie Stanisław hr. **Sierakowski** z Waplewa, albowiem [illegible] kandydaci ks. proboszcz **Wajda** i red. **Masioralski** zrzekną się na jego korzyść mandatu. Red. Masioralski natomiast i reszta posłów Górnoślązaków, zasłużonych pracowników **wejdą do Sejmiku w Opolu,** aby tam **bronić praw języka polskiego w szkołach,** zagrożonego zupełnie przez system brutalnej germanizacyi.

I ten skromny wynik jest naszym sukcesem, jeżeli się zważy na straszne warunki, jakie towarzyszyły tym wyborom. Dobrze się stało, że z trybuny sejmu pruskiego odezwie się głos polski w obronie naszych praw. A tej obrony potrzeba, albowiem **700.000 polskich dusz w ziemi Opolskiej system niemiecki skazał na szybką zagładę.** O tem nie wie Liga narodów, o tem nie chcą słyszeć różne misye i komisye międzynarodowe, które przyjeżdżają do Polski zbierać różne oszczerstwa na rzekomy ucisk Niemców, którzy robią z nas, zwłaszcza na Górnym i Cieszyńskim Śląsku, co się im podoba, i dalej uważają się za obywateli państwa niemieckiego.

I. H.

Rezultat wyborów na Śląsku Opolskim.

Polacy zdobyli ostatecznie 2 mandaty do Sejmu pruskiego, 5 mandatów do Sejmiku śląskiego.

Opole 24/11 (PAT). Według wyniku urzędowego wybory na niemieckiej części Górnego Śląska dały wynik następujący:

Do Sejmu pruskiego: Centrum **6** mandatów, Niemiecka nacyonalistyczna partya ludowa **2** mandaty, Socyaliści **2** mandaty, **Polacy 2 mandaty,** Niemiecka partya ludowa mandat, Demokraci **1** mandat, Komuniści **1** mandat.

Wybory do Sejmiku prowincyonalnego według urzędowego wyniku przedstawiają się następująco:

Centrum **21** mandatów, Socyaliści **8** mandatów, Niemiecka nacyonalistyczna partya ludowa **7** mandatów, **Polacy 5** mandatów, Niemiecka partya ludowa **4** mandaty, Komuniści **4** mandaty, Niemiecko-socyalna partya **2** mandaty, Partya demokratyczna **1** mandat.

Przypisek Redakcyi. Dobrze się stało, że po nowszych danych P. A. T. podała ostateczny wynik wyborów opolskich, ogłoszony w prasie niemieckiej już 20 b. m. Jak donosiliśmy, mandat polski do parlamentu niemieckiego przepadł, natomiast **Polacy zdobyli dzięki 13.000** głosów z listy państwowej polskiej na Warmii **dwa mandaty do Sejmu i 5 mandatów do Sejmiku w Opolu.** Posłami sejmowymi będą tedy pp. Stanisław hrabia **Sierakowski** i Leon **Baczewski,** obaj z Warmii pochodzący.

Prasa niemiecka powitała wynik wyborów **z wielką radością** z powodu małej liczby głosów polskich, albowiem — jak piszemy gdzieindziej — **do 100.000 polskich wyborców wstrzymało się od głosowania.** Mimo to powiat **bytomski** dał n. p. większość polską (ogółem 5221 głosów), powiat **opolski** 8511 głosów, powiat **gliwicki** 5950 głosów, **Zabrze** 4404 głosów, **Racibórz** 4120 głosów, **Wielkie Strzelce** 7760 głosów, **Tarnowskie Góry** 3313 głosów. Polacy zgromadzili na siebie tylko 10 proc. głosów, tymczasem Niemcy przy wyborach do sejmiku w Katowicach na 48 miejsc zdobyli 14 miejsc, t. j. 29 proc. głosów. Sejmik w Opolu liczy 52 mandaty, **z czego 5 mandatów zdobyli Polacy.** Wreszcie dodajemy, że w **Bytomiu-mieście** padło na listę polską **1153 głosów,** na centrowców 5760, na komunistów 1282, socyalistów 1314. Nagle zaznaczył się spadek głosów socyalistycznych i polskich, a przyrost głosów centrowych i narodowo niemieckich.

Z Sejmu śląskiego.

Katowice, 24 listopada.

(PAT). Na czwartkowem posiedzeniu Sejmu śląskiego przyjęto w 3. czytaniu ustawę w sprawie [illegible] dla członków rady wojewódzkiej.

przyczem odrzucono poprawkę socyalistów, którzy żądali, aby dla członków niewierzących dozwolone było niepowoływanie się na Boga.

Następnie przyjęto ustawę o opodatkowaniu piwa, zaś ustawę w sprawie dyet urzędniczych i kosztów podróży odesłano do komisyi budżetowej. Dalej **przyjęto rezolucyę w sprawie budowy kolei Ustroń — Wisła — Istebna,** oraz ustawę o opodatkowaniu wód mineralnych, dalej ustawę o gwarancyi spłat długoterminowych pożyczek miast i wydziałów powiatowych. Wniosek klubu niemieckiego w sprawie inwalidów wojennych i pozostałych po poległych sierót i wdów odesłano do komisyi budżetowej i socyalnej. Wniosek posła **Panka** (Klub niemiecki) w sprawie poborów duszpasterzy za udzielanie lekcyi religii w szkołach odesłano do komisyi budżetowej. Wniosek w sprawie popierania publicznych przedsiębiorstw melioracyjnych odesłano do komisyi agrarnej. Po wyczerpaniu porządku dziennego wpłynęły 4 nagłe wnioski województwa śląskiego, dotyczące ubezpieczeń społecznych, które odesłano do komisyi socyalnej. Na tem obrady na wniosek marszałka zamknięto na czas nieoznaczony.

Wicemin. Mikulecki o położeniu gospodarczem Polski.

Kraków, 25 listopada.

Z Wiednia donoszą: „N. Fr. Presse" donosi o pobycie wiceministra skarbu dra Wiktora Mikuleckiego w Wiedniu, celem omówienia z władzami austryackiemi prac, **dotyczących monopolu tytoniowego,** uchwalonego w Polsce w r. b. Wiceminister dr. Mikulecki wyraził się wobec redaktora „N. Fr. Presse" o stanie finansowym Polski, jak następuje:

Rząd polski oczekuje konsolidacyi stosunków politycznych w Polsce **z powodu ukonstytuowania się nowego Sejmu.** W związku z tym ostatnim faktem, rząd polski żywi nadzieję, że będzie mógł rozwiązać kwestye finansowe w sposób zadawalniający, konsekwentnie przeprowadzając swą politykę finansową. Na zapytanie, czy prawdą jest, że przedsiębiorstwa państwowe, których deficyt w znacznej mierze obciąża finanse, **mają być oddane w ręce osób prywatnych** — odpowiedział dr. Mikulecki, że wiadomości podobne rozszerzane przez pisma zagraniczne **nie są zgodne z prawdą,** albowiem **wszystkie przedsiębiorstwa państwowe z wyjątkiem kolei, wykazują znaczną nadwyżkę w dochodach.** Położenie finansowe Polski **polepsza się stale** z powodu dobrych żniw w ostatnich 2-latach, które spowodowały niezależność Polski od zagranicy w dziedzinie gospodarczej. Oprócz tego **rozwija się ciągle przemysł polski,** a poszczególne jego gałęzie osiągnęły już po części wyżynę produkcyi przedwojennej. Produkcya cukru i spirytusu, które już podczas pokoju odgrywały znaczną rolę, czynią zadawalające postępy. W dalszym ciągu oświadczył wiceminister dr. Mikulecki, że uważa niski stan marki polskiej ze względu na powyższe fakta jakoteż ze względu na to, że Polska jest państwem **samowystarczalnem,** i dzięki swym skarbom naturalnym, jak węgiel, nafta, sól, drzewo i środki żywności, nie jest skazana na import, za zupełnie nieuzasadniony. Niski ten stan tłómaczyć należy przyczynami natury zewnętrznej. Co się tyczy tego, chciałbym tylko wskazać na przeprowadzone obecnie w Polsce wybory, które, jak każda kampania wyborcza, wywołują momenty niepewne i wyzyskiwane są przez spekulacyę. Rząd polski czyni jednak energiczne kroki w celu zapobieżenia tejże. Aby ograniczyć spekulacyę walutową, nie tylko zapomocą środków karnych, lecz także daniem możności sferom zainteresowanym dla zrobienia korzystnych interesów, **ogłoszona została przez ministerstwo skarbu pożyczka złota.** Że daje ona wielkie korzyści materyalne, świadczy nie tylko wielkie jej powodzenie w Polsce, lecz także żywy popyt za granicą. Najważniejszą troską ministerstwa skarbu jest doprowadzenie do równowagi budżetu. Rząd będzie się starał osiągnąć ten cel z jednej strony zastosowaniem roztropnego systemu oszczędnościowego, mianowicie przez odpowiednią restrykcyę wydatków, z drugiej strony przez powiększenie dochodów. Co się tyczy podatków pośrednich, zauważyć muszę — oświadczył dalej dr. Mikulecki — **że pozostają one jeszcze prawie na wysokości przedwojennej.** Co się zaś tyczy podatków bezpośrednich, ministerstwo skarbu zamierza przedłożyć nowemu Sejmowi cały szereg projektów podatkowych. Pomyślny stan produkcyi, uporządkowana sytuacya gospodarcza oraz zabezpieczenie równowagi budżetowej, będą tworzyć podstawę regulacyi zagadnienia walutowego.

Wielki proces przeciw Komunistom

Lwów, 23 listopada.

(A. W.) W drugim dniu procesu po ukończeniu czytania aktu oskarżenia, zabrał głos obrońca Królikowskiego dr **Duracz** i postawił wniosek, by trybunał zwolnił oskarżonego z więzienia, że jako **nowowybranego posła** z Warszawy, chroni go nietykalność poselska i aby pozwolił mu wykonywać obowiązki poselskie. Żądaniu temu sprzeciwił się prokurator dr Göttler, dowodząc, że uwolnienie Królikowskiego może nastąpić tylko na żądanie Sejmu. Trybunał po naradzie **odmówił** wnioskowi obrony na zasadach podniesionych przez prokuratora, poczem przystąpiono do przesłuchania oskarżonego Stefana **Królikowskiego,** ogrodnika z zawodu, samouka, pochodzącego z Warszawy i właściciela realności na Woli pod Warszawą. Akt oskarżenia zarzuca mu wybitną rolę w partyi komunistycznej, do czego się oskarżony nie poczuwa. Na wstępie swoich zeznań czyni on zastrzeżenie co do kompetencyi sądu, twierdząc, że nie jest on uprawniony do sądzenia go jako **sąd burżuazyjny,** sąd klas posiadających, mający tylko mandat tych klas. Królikowski zarzuca sądowi, że przystępuje do rozprawy na zasadzie ustalonej przez klasy posiadające, jak i na zasadach praw przestarzałych, a nie demokratycznych i ustawodawstwa wybitnie reakcyjnego, uchwalonego przez władze okupacyjne. Zarzuca on, że sta e przed sądem w kraju, którego większość stanowi naród ukraiński. Jeżeli przemawia nie w języku tego kraju, to głównie z tego powodu, że nim nie włada, prosząc równocześnie o darowanie mu tego.

Przewodniczący zwraca mu uwagę, że odpowiada **przed sądem polskim.** Na to oskarżony twierdzi, że kraj ten włączony został do Polski siłą.

Gdy kontynuował swoje przemówienie, przewodniczący wzywa go, by trzymał się ściśle tematu. Królikowski dodaje, że wolą jego wyborców w Warszawie zdeptano, gdyż zamiast zasiadać w Sejmie, musi odpowiadać przed sądem. Następnie z obszernego referatu wygłasza on zasady komunizmu, jego drogi i cele. Po kilku kwadransach **popada oskarżony w stan omdlenia,** obrońcy podają mu czarną kawę, poczem przewodniczący zarządza przerwę.

Po przerwie następuje dalszy ciąg jego wywodów i tłumaczenia stosunku tutejszej partyi do sowietów. Królikowski stwierdza, że jak burżuazya całego świata pospieszyła z pomocą burżuazyi rosyjskiej, tracącej grunt pod nogami, tak i proletaryat całego świata powinien przyjść z pomocą robotnikom Rosyi i Ukrainy, którzy pierwsi zagarnęli władzę. Tem tłumaczy się stosunek tutejszej partyi komunistycznej do Rosyi. Królikowski zaprzecza, jakoby działalność jego partyi wychodziła na korzyść obcego państwa. Działalność ta — zdaniem jego — nie godzi w całość państwa polskiego, lecz ma na celu **obalenia władzy burżuazyjnej w Polsce.** Wkońcu zaprzecza jakoby cały ruch był szerzony przez płatnych agitatorów.

Na tem rozprawę przerwano.

O zwrot mienia polskiego z Rosyi.

Pomyślny obrót w sprawie bibliotek i archiwów. — Dobra wola sowietów. — Mniej pomyślne wiadomości co do reszty mienia.

Z Warszawy donoszą:

Prace delegacyi polskiej w komisyi specyalnej reewakuacyjnej weszły obecnie w stadyum rozstrzygające. Sprawa zwrotu polskich zbiorów bibliotecznych, **w szczególności biblioteki Załuskich została rozwiązana pomyślnie.** Aczkolwiek delegacya polska, świadoma obowiązków nałożonych na nią przez traktat w Rydze, zmuszona była do pewnych ustępstw, jednak powzięta w tej sprawie uchwała komisyi mięszanej gwarantuje Polsce otrzymanie **wszystkich rękopisów i ksiąg.** Prace nad odbiorem rękopisów postępują szybko naprzód a strona rosyjsko-ukraińska a zwłaszcza jej prezes wykazała tu **dobrą wolą.** W najbliższym czasie delegacya polska w komisyi specyalnej przystępuje do odbioru polskich **zbiorów graficznych** a przedewszystkiem zbioru **gabinetu rycin Stanisława Augusta,** Archiwum sekretaryatu stanu oraz innych zbiorów archiwalnych i bibliotecznych. W styczniu roku przyszłego pod obrady wejdzie doniosła sprawa zwrotu archiwum państwowego Rzeczypospolitej. **Mniej pomyślnie natomiast** przedstawia się wynik prac w komisyi reewakuacyjnej, gdzie jedynie **sprawa zwrotu normalno-torowego taboru kolejowego wzięła obrót zadawalający.** Z licznych fabryk reewakuacyi podlegających fabryk zdołano dotąd odebrać 7. Dalsze prace posuwają się w tempie powolnem, szczególnie trudności czyni strona rosyjska w sprawie zwrotu mienia i archiwów byłych przedstawicielstw dyplomat. polskich zagarniętych przez władze sowieckie w r. 1916. Delegacya polska spotkała się również ze sprzeciwem ze strony rosyjskiej przy rozstrzygnięciu sprawy reewakuacyi stadnin zarodowych oraz mienia użytku domowego.

Dzisiejsza „armia czerwona".

Błędną byłaby opinia, że „armia czerwona" jest przy końcu roku 1922 taką samą, jaką była w roku ubiegłym. Poczyniła ona duże postępy pod względem wyświczenia, wyekwipowania i organizacyi, stając się coraz to podobniejszą pod każdym względem do dawnej armii carskiej. Tego zdania jest p. Henryk **Rollin,** b. oficer armii francuskiej, a obecnie korespondent paryskiego „Temps'a.

przebywający w Rosyi. Z jego zapatrywaniami na armię sowiecką należy się zapoznać, ponieważ w sprawach wojskowych jest fachowcem.

Przedewszystkiem zaznacza on, że obecna „armia czerwona" nie jest jeszcze armią pod każdym względem bez zarzutu, jak to twierdzą europejscy sympatycy rosyjskich bolszewików, ale też nie jest wcale zbiorowiskiem band zaledwie zorganizowanych jak nieraz utrzymują ich wrogowie. W rzeczywistości bowiem przechodzi ona okres ewolucyi równocześnie z całym krajem, organizując się w niezbyt prędkiem tempie, lecz stale.

Obecnie zredukowano armię sowiecką do liczby około 850.000 ludzi, a usiłowania Trockiego, zmierzające do nadania im wyglądu militarnego, miały widoczne powodzenie. Żołnierz wydaje się dobrze żywionym, jest dosyć czysty, rynsztunek ma dobrze upięty, mundur przyzwoity, porusza się poprawnie w szyku, chwyty bronią wykonuje dokładnie. Ze wnętrzna dyscyplina razi oko francuskie swą formalistyką, przechodzącą niekiedy nawet w brutalność: żeby nie wiedzieć jak długo przemawiał przełożony do podwładnego, ten ostatni stoi w pozycyi „na baczność", trzymając rękę u nakrycia głowy. Niejeden zagraniczny komunista, dla którego antimilitaryzm jest dogmatem, zostałby zdumiony, słysząc jakim to tonem przemawia dziś w „armii czerwonej" przełożony do podwładnego.

Odznaki stopni wojskowych, ich nazwy, oddawanie honorów wojskowych, ordery i t. d., wszystko to zostało przywrócone, nawet honory oddawane sztandarom, których „czerwień została dyskretnie przysłonięta złotemi haftami". Osobliwem i dającem wiele do myślenia jest to zmartwychwstanie kultu, tak silnie do niedawna zwalczanego szczególniej przez Trockiego, dzierżącego w swem ręku sprawy wojskowe Rosyi sowieckiej.

Poza tą stroną zewnętrzną, przedstawiającą się bardzo dobrze, dzisiejsza armia rosyjska posiada jednak duże braki, a mianowicie jest **niedostatecznie przygotowaną do walki w polu,** tak pod względem wyćwiczenia jak i wyekwipowania w środki techniczne, bez których armia nowożytna obejść się nie może. Na każdym też kroku odczuwa się w „armii czerwonej" brak **dobrych kadrów,** które rewolucya w dawnej armii carskiej zdezorganizowała. Brakuje wciąż wykształconych i **wyszkolonych oficerów** w wyższych dowództwach, a w kawaleryi niema ich wcale. Dlatego to rząd sowiecki jak najchętniej przyjmuje do szeregów „armii czerwonej" byłych **oficerów carskich** a oficerom emigrantom zapewnia bezkarność w razie powrotu. Upłynie zatem jeszcze dość czasu, zanim armia sowiecka wykształci sobie tylu nowych oficerów i podoficerów, ilu ich będzie potrzebowała do walki w polu i do poruszania się nietylko w szyku zamkniętym.

I jeszcze jedna bardzo ważna sprawa, z którą trzeba się liczyć, oceniając obecną armię rosyjską: **armię tę ożywia duch patryotyzmu,** zadraśnięty niefortunnym wynikiem wojny z Polską, oraz zepchnięciem Rosyi w stosunkach międzynarodowych na plan ostatni. **Jest to dziś już armia raczej narodowa, niż komunistyczna.**

Tyle Francuz o „armii czerwonej". Niewątpliwie nasze kierujące sfery wojskowe poinformowane są równie dobrze, jak on, o postępach, które ona czyni i nie ocenią jej teraźniejszej wartości wynikami wojny z 1920 roku.

Mowa Clemenceau w N. Yorku.

W Nowym Yorku wygłosił Clemenceau w sali opery pierwszą swoją mowę wobec 5000 słuchaczy.

Powitany owacyjnie, zaznaczył na wstępie, że nie przybył do Ameryki w celach osobistej polityki i nie na to, by źle mówić o Niemcach, którzy ze swej strony rozsiewają wieści o militaryzmie Francji. **Nie dąży on do zniszczenia Niemiec,** które staną się ponownie wielkim narodem, lecz chce tylko przeszkodzić temu, aby Niemcy zniszczyły Francję, oraz zmusić Niemcy do zapłacenia długów. W dalszym ciągu wskazał Clemenceau na to, że **Ameryka i Anglja** znajdują się **w najszczęśliwszem położeniu** ze wszystkich państw świata co do granic. Francja natomiast jest pod tym względem najwięcej upośledzona. W dodatku zabezpieczyły się Anglja i Ameryka zniesieniem japońsko-angielskiego sojuszu i zniszczeniem niemieckiej floty.

Clemenceau przypomniał również, że Ameryka i Anglja zobowiązały się do zabezpieczenia terytorjalnego Francji, lecz **dotychczas przyrzeczenia tego nie wypełniły.** Zwrócił się również z prośbą do Ameryki, by **powróciła do swoich stosunków z Europą** i zechciała się naocznie przekonać, że **Niemcy zupełnie otwarcie przygotowują się do odwetu.** Domagał się także podjęcia **rokowań Ameryki z Francją i Anglją,** celem przywrócenia normalnych stosunków w Europie. Gdyby to rzeczywiście się spełniło, to Francja miałaby pewność, że nie zostanie zaatakowana przez Niemcy.

W ciągu interesującej mowy poświęcił też kilka słów **Lidze Narodów,** zaznaczając przytem, że swoją działalnością dowiodła nam swojej wartości. Wskazał na **sprawę górnośląską** i na będącą w toku akcję **ratowania Austrji.** Mowę swoją zakończył Clemenceau temi słowy:

„Nie domagam się od Was ofiar — ale chcę, abyście się **nie usuwali od współpracy z narodami,** gdyż to jest jedyną gwarancją wolności całego świata".

ATLANTYDA

na srebrnym ekranie od 25 listopada.

Opowieść o Atlantydzie należy do tych książek, które jakgdyby raczej dla filmu niż druku zostały napisane. Najwspanialsza bowiem, najbogatsza wyobraźnia czytelnika nie może iść w zawody z plastyką efektów, jakie wydobywa z tego arcydzieła francuskiej fantazji kunsztowna dłoń filmowego reżysera, nie może sobie uzmysłowić tego pięknego krajobrazów pustynnych, tego niesamowitego przepychu, otaczającego baśniową królewnę i jej pałace, jaki nakładem miljardowych wprost kosztów i ogromnym wysiłkiem pracy i inteligencji ludzkiej rzucono na niewielki kwadrat ekranu.

Powiada stara legenda grecka, że gdzieś daleko, zapewne w samym środku dzisiejszej Sahary, wykwitła po kataklizmie potopu niedostępna, wspaniała wyspa Atlantyda, na której króluje zielonooka Antinea. Kto to jest? Wampir zaklęty w cudowne kształty kobiety o bijącem sercu, płonącem łonie i w mgłę pragnienia zachodzących źrenicach, czy też kobieta o duszy i instynktach wampira? Tego nie wiemy. Nie widział tego też nikt z jej 30 kochanków, którzy wraz z rozkoszą i śmierć z jej warg wypiwszy, ozdabiają centralną salę jej z orjentalnym przepychem urządzonego pałacu, jak zimne posągi swych wulkanicznych namiętności i swej niecofającej się przed niczem miłości dla Antinei.

Antinea, coś jakby druga Kleopatra, wzbogacona tylko w swym starożytnym przepychu o cały dorobek kulturalny i perwersję wieków, nienasycona lubieżnica, okrutna i bezwzględna, natrafia na mężczyznę, który postanowiwszy poświęcić się Bogu, nie pozwala uwieść się żądzy i zostaje zimny wobec pokusy. Królewska krew Antinei, której piękności nie oparł się żaden mężczyzna, choć każdy wiedział, że uścisk jej śmierć niesie, burzy się na tę zniewagę. Ten wampir o różowej kobiecej piersi po raz pierwszy w życiu kocha swoją ofiarę — i po raz pierwszy zostaje wzgardzony. I Antinea postanawia śmierć Morhauge'a. Dumny kochanek zginie z ręki serdecznego przyjaciela, pochłoniętego nieugaszonem pragnieniem zdobycia jednej choćby chwili szczęścia w ramionach okrutnicy.

Ale zamordowawszy serdecznego druha, porucznik Saint-Avit, pierwszy z kochanków Antinei, wyrywa się z czarującego pałacu i gnany widmem swej zbrodni, pada w czasie ucieczki bez sił w pustyni.

Wszystko, co geniusz poety i inscenizatora oraz bogactwo niecofające się przed żadnymi kosztami, mogło stworzyć, zostało włożone w ten obraz, który pod względem widoków natury nie ma sobie dotąd równego. Sama Atlantyda została wyczarowana na filmie w ten sposób, by zakątek ten istotnie legendę, a nie jakąkolwiek znaną okolicę przypominał. Skaliste rafy, tajemnicze groty, zielone przeźrocza jezior, a w końcu niepojęty konglomerat starożytnej i nowoczesnej architektury — pałac Antinei, wszystko to porywa i czaruje wyobraźnię widza.

Film ten, w którym królewską rolę Antinei gra znakomita artystka filmowa, nagrodzony złotym medalem w Paryżu, zostanie dziś wystawiony w jednym z największych kinoteatrów krakowskich, mianowicie w kinie „Wanda", budząc niewątpliwie zachwyt publiczności.

KONKURS.

Okręgowa Komisja Zakupów przy Okręgowym Zakładzie Gospodarczym Nr. X. w Przemyślu, ul. Szpitalna rozpisuje niniejszem Konkurs na dostawę wagonowych ilości na pokrycie całorocznego zapotrzebowania żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa, tłuszczu, jarzyny twardej i strączkowej wszelkiego rodzaju, mydła i włoszczyzny suszonej, z dostawą miesięczną, tak by ostatnia partja dostarczoną została najpóźniej do końca marca 1923 r. do Okręgowego Zakładu Gospodarczego Nr. X. w Przemyślu, lub Rej. Zakł. Gosp. w Kielcach, Stryju, Jarosławiu i epichlerzy w Rzeszowie.

Reflektanci na powyższe dostawy winni wnieść ostemplowane oferty a (200 Mkp.) do Okręgowej Komisji Zakupów przy Okręgowym Zakładzie Gospodarczym Nr. X. w następujących terminach: Na żyto, pszenicę, owies i jęczmień w terminie do dnia 11-go grudnia 1922 r. godz. 10-ta rano, na tłuszcz i pozostałe artykuły do dnia 18-go grudnia 1922 r. godzina 10-ta rano.

Do oferty dołączyć należy dowód złożenia w kasie skarbowej wadjum w wysokości 2% oferowanego towaru, które w razie zatwierdzenia oferty musi być uzupełnionem do 6% kaucji przy podpisaniu umowy.

Oferenci z wyjątkiem znanych komisji jako solidnych i godnych zaufania dostawców i firm winni dołączyć do oferty świadectwo fachowego uzdolnienia i solidności kupieckiej, wystawione przez Władzę polityczną. — Producenci rolnicy oraz Stowarzyszenia mają przy równych warunkach pierwszeństwo.

Bliższych informacji co do wysokości zapotrzebowania, jakoteż terminu dostawy, udziela w godzinach urzędowych Okr. Komisja Zakupów przy Okręgowym Zakładzie Gospodarczym Nr. X w Przemyślu. Niezależnie od rozpisanego Konkursu, rozpatruje Okr. Kom. Zakupów tak jak dotychczas, samorzutnie wniesione oferty poza konkursem, na wyszczególnione artykuły, każdego czwartku o godz. 10-ej rano.

OKRĘGOWA KOMISJA ZAKUPÓW
przy OKR. ZAKŁ. GOSP. Nr. X. PRZEMYŚL.
L. 6660/22/OKZ.

Wyrok!
U. 1110/21

Wyrokiem Sądu powiatowego Oddz. III. w Sanoku z dnia 15 listopada 1921 L. U 1110/21 zatwierdzonym przez wyrok Sądu okręgowego w Sanoku z 26 kwietnia 1922. L. Bl. 156/22 zasądzonym został oskarżony Zacharjasz Fink, lat 28, religji Mojżeszowej, syn Pinkasa i Hindy, urodzony i zamieszkały w Sanoku, handlarz bydłem i rzeźnik, za przekroczenie z art. 18 i 28 ustawy z 2 lipca 1920 Nr. 67 Dzpp. przez to popełnione, że dnia 29 lipca 1921 na drodze w Dąbrówce ruskiej, celem dalszego zarobkowego pozbycia przedmiot powszedniego użytku a mianowicie cielę, usiłował wykupić na drodze od zdążającego na targ do Sanoka gospodarza Józefa Barana, na karę aresztu przez 3 (trzy) dni i na grzywnę w kwocie 10.000 Mp. a na wypadek nieściągalności jej na dodatkową karę aresztu przez 10 (dziesięć) dni i na ponoszenie kosztów postępowania karnego a zarazem zarządzone na koszt oskarżonego ogłoszenie tego wyroku w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym" i wywieszenie na drzwiach lokalu jego przedsiębiorstwa przez 7 dni.

SĄD POWIATOWY ODDZIAŁ III.

Sanok, dnia 29. maja 1922.

Sąd powiatowy w Sanoku
Oddział III
U 132/22 dnia 16 marca 1922.

WYROK.

Oskarżoną ZOFJĘ CZUPIEL, lat 18, rel. rzym.-kat., córkę Aleksandra i Wiktorji, stanu wolnego urodzoną w Tyrawie wołoskiej, zamieszkałą w Hołuczkowie, uznano winną przekroczenia z art. 19 ustawy z 2. lipca 1920 Nr. 67 Dz. p. p., popełnionego przez to, że dnia 17. lutego 1922 w Sanoku na targu rozmyślnie żądała za jaja po 40 Mp., zamiast po 20 Mp. za sztukę, zatem za przedmioty powszedniego użytku, ceny oczywiście nadmiernej i za to zasądzono ją po myśli art. 19. cytowanej ustawy przy zastosowaniu § 266 u. k. na karę aresztu przez 7 dni i na grzywnę w kwocie 5000 Mp., a w razie nieściągalności tejże na dalszą karę aresztu przez 5 dni, zaś po myśli § 389 p. k. na ponoszenie kosztów postępowania karnego, a zarazem po myśli art. 22 cytowanej ustawy o lichwie wojennej zarządzono na koszt skazanej ogłoszenie niniejszego wyroku w „Illustrowanym Kurjerze Codziennym" i wywieszenie go na drzwiach jej domu przez 7 dni.

SĄD POWIATOWY W SANOKU ODDZIAŁ III.

IZBA SKARBOWA W KRAKOWIE.

L. 9477/IV ex 1922.

Celem obsadzenia hurtowni tytoniowej II-go rzędu w Milówce rozpisała Dyrekcja Okręgu skarbowego w Wadowicach postępowanie konkurencyjne. — Pierwszeństwo przy obsadzeniu tej hurtowni mają przy równych kwalifikacjach inwalidzi wojenni, oraz wdowy i sieroty po poległych na wojnie nie mający dostatecznych środków do życia. Oferty należy składać w terminie do dnia 5 grudnia 1922 roku, do godz. 12 w południe na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Wadowicach, gdzie też można zasięgnąć bliższych informacyj.

Naczelnik Wydziału IV.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

W dniu 7. grudnia 1922 r. o godzinie 9 rano odbędzie się **LICYTACJA** w Składach i Warsztatach taborowych D. O. K. Nr. X. w Przemyślu, przy ul. Siennej na zużyte następujące przedmioty:

Około 50 kół do wozów 540 siodełek, 50 chomontów, 1.300 kg. szmelcu parcianego i konopnego, 1.350 kg. szmelcu żelaznego (łańcuchy, wiadra i t. p., 188 szt. rzutnych tarlic, 100 kg. skóry, 4.600 kg. podków.

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. X. Przemyśl.
Szef Służby Taborowej.

Dnia 27. sierpnia b. r. wydalił się z domu **Józef Gabowicz**, lat 16, robotnik blacharski, monter wodociągowy, zatrudniony ostatnio w Boguminie, nie dając do dziś znaku życia. Prosimy o wiadomość na adres: A. Gabowicz, Bogumin, dworzec lub do firmy H. Freiwald, Kraków, Kołetek 1.

Podziękowanie.

Repatryantki kobiety z dziećmi ze Schroniska Polskiego Białego Krzyża składają serdeczne podziękowanie nieznanemu Ofiarodawcy.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 25 listopada.

Kto jeszcze nie jest członkiem Polskiego Towarzystwa Geograficznego?

Dziś w sobotę 25 bm. o godz. 5-tej popoł. odbędzie się w wielkiej sali zakładu fizycznego U. J., ul. Gołębia 13, organizacyjne zebranie Krakowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Geograficznego, na którem nastąpi wybór Zarządu i przyjmowanie nowych członków. Na czele komitetu stoją: Prof. Uniw. Jagiell. dr. Ludomir Sawicki i prof. Stanisław Korbel.

Zorganizowanie takiego oddziału w Krakowie jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, nic więc dziwnego, że wzbudziło ono ogólne zainteresowanie Wszakże jest naszym obowiązkiem kontynuowanie świetnych tradycyj naszych ojców, którzy odznaczyli się świetnie podróżnikarstwem i zmysłem geograficznym. Wszakże we wszystkich krajach o wysokiej kulturze organizacje geograficzne należą do najsilniejszych naukowo popularnych instytucyj.

Zadaniem Oddziału będzie skupianie nietylko specjalistów-geografów, zamieszkałych w Krakowie i okolicy, lecz również ogółu osób, interesujących się zagadnieniami i postępami geografji. Stałe zebrania nukowe, referatowe i dyskusyjne, dadzą członkom sposobność do wzajemnego informowania się o **współczesnych zdobyczach tej nauki, o nowych odkryciach i teorjach.** Zamierzone obok dotychczasowego „Przeglądu Geograficznego", poświęconego rozprawom i rozbiorom geograficznym, wydawnictwo miesięczne „Wiadomości Geograficznych" poda Czytelnikom w krótkich odstępach czasu sprawozdania z ruchu geograficznego u nas i zagranicą, z nowych publikacyj naukowych i dydaktycznych oraz z prac i przedsięwzięć P. T. G. (projektowanych wycieczek, kursów i t. d.).

Odznaczenie murów lwowskich Krzyżem Obrony Lwowa.

Pamięć wielkiego dnia 22 listopada uczczono także i w ten sposób, że odznaczono budynek szkoły im. św. Magdaleny, który w dniach obrony Lwowa odegrał rolę bastjonu, oraz gmach Politechniki Krzyżem Obrony Lwowa.

Uroczystość poprzedziło nabożeństwo w Katedrze, poczem sformował się pochód zastępu obrońców Lwowa ze sztandarem i muzyką. Pochód zatrzymał się przed szkołą im. Marji Magdaleny. Tu po przemówieniach dr. Węgrzynowskiego w imieniu Kapituły Krzyża Obrony Lwowa, dowódcy III. odcinka Świeżawskiego, opadła zasłona, zakrywająca wmurowany we frontową ścianę gmachu, znany dobrze mieszkańcom miasta znak **Krzyża Obrony Lwowa.**

Pochód posunął się ku Politechnice, gdzie oczekiwało już grono profesorów i młodzież technicka. Rozległy się tony kantaty Bielohlawka do słów Orwicza, odśpiewanej przez chór techniki. Krwawe dni listopada przypomniał dowódca obrony Lwowa **bryg. Mączyński.** Jako pierwszy ranny w szpitalu na Politechnice odsłonił Krzyż inż. Lisowski przy dźwiękach hymnu narodowego.

Następnie przemawiali: dr. Węgrzynowski, rektor Politechniki Fabiański i p. Płochocki w imieniu słuchaczów uczelni. Jeszcze raz zabrzmiał chór i orkiestra wojskowa — wreszcie tłum rozpłynął się po mieście.

W końcu odbyło się uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim przy udziale sił operowych.

PROGNOZA NA SOBOTĘ. Najpierw przejściowe polepszenie się stanu pogody, chłodniej, poczem znów pochmurno i opady (deszcz, śnieg), silniejsze wiatry zachodnie i półn. - zachodnie.

POWSZ. KONGRES PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH CAŁEJ RZECZYPOSPOLITEJ Polskiej odbędzie się 26 bm. we Lwowie. Porządek dzienny obejmuje: 1) Sprawozdanie delegacji wysłanej do Warszawy przez Kongres w sprawie ogólnych postulatów pracowników państwowych, emerytów, wdów i sierót, ich położenie materjalne, oraz wnioski Komitetu i Prezydjum Kongresu w przedmiocie powyższych postulatów. 2.) Sprawa ogólnej organizacji. 3.) Uchwalenie rezolucji na podstawie przedłożonych wniosków.

ZEBRANIE INTELIGENJI P. S. L. Dziś w sobotę odbędzie się w lokalu Mał. Tow. Roln. (pl. Szczepański 8.) dalszy ciąg dyskusji na temat stanowiska wobec obecnej sytuacji politycznej. Referat na temat „Problem polityki narodowej w Polsce" wygłosi red. Marjan Flasiński. Wstęp na salę mają członkowie P. S. L. i goście przez nich wprowadzeni.

TOW. OCHRONY LOKATORÓW urządziło onegdaj w Domu Robotniczym przy ul. św. Tomasza zebranie, celem omówienia palącej sprawy mieszkaniowej. Referat wygłosił gruntowny znawca tej sprawy, dr. Windakiewicz, wykazując braki opracowywanej przez 1-szy sejm nowej ustawy o ochronie lokatorów. Zabierali również głos zaproszeni na to zebranie posłowie Mianowski i Maślanka, którzy uznali za konieczne w interesie spokoju publicznego utrzymywanie nadal ustawy o ochronie lokatorów, (po dokonaniu w niej koniecznych zmian, jak np. podniesienie czynszu, i oświecali w tym kierunku działać w sejmie. Aby decyzja sejmu uwzględnila interesy najszerszych warstw i wymagania sprawiedliwości, czuwać nad tem będzie Tow. ochrony lokatorów, musi jednak poprzeć je w tej akcji samo społeczeństwo. Na członków Towarzystwa, które udziela lokatorom porady prawnej i pomocy, można zapisywać się u prezesa p. Tomaszewskiego (Batorego 6.)

POŚWIĘCENIE SZTANDARU. Szkoła im. Tadeusza Kościuszki na Podgórzu obchodziła w ubiegłą niedzielę uroczystość poświęcenia sztandaru. Ceremonji poświęcenia dokonał ks. Niemczyński, w obecności reprezentantów władz szkolnych i miejskich. Na uroczystość między innymi przybyli: pp. Marcinkowski z ramienia Kuratorjum, insp. szkolny Dobrzański, wicepr. miasta Rölle i w. i.

Po poświęceniu odbył się w sali „Sokoła" podgórskiego uroczysty poranek, na program którego złożyły się produkcje wokalno - muzyczne wychowanków tego zakładu. Sztandar projektował znany artysta malarz Gustaw Bogalski.

POŚWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO NOWEGO KOŚCIÓŁKA W BORKU FAŁĘCKIM. W niedzielę, 26 bm. o godz. 10-tej przed południem po odprawieniu mszy św, w kaplicy we dworze w Borku

Fałęckim (4 kilom. od Podgórza), z upoważnienia Najprzew. Ks. Biskupa Sapiehy, dokona poświęcenia kamienia węgielnego pod nowy kościółek w Borku Fałęckim ks. Infułat dr. Czesław Wądolny. Podczas mszy św. śpiewać będzie chór chłopców szkoły powszechnej im. Ks J. Poniatowskiego z Krakowa pod kierunkiem p. prof J. Rzereckiego.

POSADY NAUCZYCIELSKIE W SZKOŁACH MIEJSKICH. Dnia 23 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceprez. m. Rollego posiedzenie Sekcji szkolnej Rady miasta, na którem uchwalono terna na posadę nauczyciela kierującego w szkole św. Szczepana oraz na posady nauczycielskie w szkołach: św. Barbary, św. Jana Kantego, Konarskiego i Jana Śniadeckiego. Nadto załatwiono szereg podań uczenic miejskiej szkoły gospodarstwa domowego o uwolnienie od opłaty czesnego.

NA DOM MEDYKÓW W KRAKOWIE złożono w Administracji „Ilustr. Kur. Codz." 10.000 mk. jako znalezione w Grand hotelu za pośrednictwem p. Jana Bizanca (młodszego).

WIECZÓR RECYTACYJNY MŁODEJ POEZJI: Leśmian, Stur, Wierzyński, Wittlin i Tuwim, odbędzie się w Kollegium wykładów naukowych (Rynek gl. A-B, 39), w niedzielę 26 bm. o godz. 8 wiecz. Wykonawcy Wiktor Szembek i Juljusz Ego, słowo wstępne artysta-malarz Ludwik Lille ze Lwowa.

PROF. UNIW. DR. MICHAŁ SIEDLECKI rozpoczyna w Kollegium wykładów naukowych w poniedziałek 27 bm. o godz. 7 wieczór cykl prelekcji (8) p. t. Przyroda i życie w krajach gorących. Wykłady bogato ilustrowane zajmującymi obrazami świetlnymi, odbywać się będą, z wyjątkiem pierwszego, w każdy wtorek.

DZSIEJSZY WYKŁAD P. DR. MELANJI GRAFCZYŃSKIEJ o Mendelsohnie z udziałem pieśniarek pp. Bigot, Ciechanowskiej i Zbigniewiczównej oraz pianistki p. Grossberg, rozpocznie się wyjątkowo już o godz. 6½ wieczór.

CEGIEŁKI SZPITALNE OO. BONIFRATRÓW W KRAKOWIE. Wpłaty na cegiełki szpitalne, celem uruchomienia szpitala OO. Bonifratrów w Krakowie po 20.000 Mp. na cegiełkę przyjmuje Bank Ziemski w Krakowie ul. św. Marka 8.

ODCZYT. Dnia 26/11 br. o godz. 6-tej wieczór w sali geologicznej prof. dr. Szajnochy przy ul. św. Anny l. 6 w Krakowie odbędzie się odczyt, który wygłosi dr Jan Nowak, p. t.: „O sposobie ujęcia problemu solnego w Karpatach."

II-GI PORANEK KRAK. TOW. ŚPIEWACKIEGO „ECHO" odbędzie się dnia 3 grudnia br. o godz. 11-tej przed południem w sali Starego Teatru. Program poświęcony wyłącznie kompozycji Wł. Żeleńskiego. Łaskawy współudział przyrzekli znani artyści pp. L. Marek Onyszkiewiczowa i dr. A. Jendel. Prelekcję wygłosi prof dr. Zdz. Jachimecki.

PRZEDŚWIT - HASZACHAR, związek żyd. młodz. akad. U. J. Dziś w sobotę o godz. 7 wiecz. zebranie towarzyskie w sali Związku przy ul. Stradom 15 ol. Wstęp wolny dla młodzieży akademickiej i wprowadzonych gości.

MERKAZ HACEIRIM. (Sala Ezry, ul. Krakowska l. 41) Dziś w sobotę o godz. 8.30 popoł. wygłosi p. inż. Zimmermann odczyt p. t. „Własność prywatna czy narodowa w Palestynie."

BEZPŁATNE BIURO PORADY PRAWNEJ. Przy Komitecie Lokalnym organizacji sjonistycznej w Krakowie (Stradom 15), otwarto biuro porady prawnej, które udziela osobom niezamożnym bezpłatnie wyjaśnień i informacyj w zakresie wszelkich kwestyj prawnych w każdą niedzielę od godz 10 — 12 w południe. Interesantom zamiejscowym udziela się odpowiedzi za nadesłaniem porto.

KONCERT SYMFONICZNY ZWIĄZKU MUZYKÓW POLSKICH, z udziałem świetnego dyrygenta Emila Młynarskiego i cenionego pianisty Łabuńskiego, odbędzie się w niedzielę, dnia 26 bm. Bilety na galerję są już wysprzedane, pozostałe zaś na sali są do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

PODATEK OD ZAPAŁEK. Izba skarbowa donosi: Począwszy od dnia 18 list. br. został podatek od zapałek tak podwyższony, iż cena sprzedażna opasek podatkowych na zapałki łącznie z kosztami ich sporządzenia wynosi 6 100 Mp. za 1.000 szt. Dodatkowemu podatkowi od zapałek w wysokości po 4 Mp. od 1 pudełeczka podlegają zapasy przekraczające 100 pudełeczek normalnych, (o zawartości nie więcej, jak 60 zapałek) względnie przekraczające 200 książeczek, (o zawartości nie więcej, jak 25 zapałek). Kto zatem w dniu 18 listopada 1922 posiadał zapas zapałek przekraczający powyższe ilości, obowiązany jest w ciągu 8 dni, tj. do 25 list. 1922 zgłosić ten zapas do dodatkowego opodatkowania w najbliższym oddziale kontroli skarbowej.

NIESUMIENNA SŁUŻĄCA. Do policji doniósł prof. Ilover, zamieszkały przy ul. Łęczyckiej, że służąca jego 18-letnia Małgorzata Bąkowska z Cieszyna, skradła na jego szkodę garderobę męską i damską, wartości 500.000 Mp., poczem zbiegła w niewiadomym kierunku.

GRASOWANIE ZŁODZIEI W POCIĄGACH. W pociągu osobowym między Podgórzem a Krakowem skradziono maszyniście Antoniemu Kosińskiemu, w czasie jego chwilowej drzemki, pakunek z garderobą, wartości 1 miljona Mp.

ARESZTOWANIE. Pod zarzutem kradzieży wózka ręcznego dwukołowego wartości 100.000 Mp. na szkodę Kunegundy Ruszkowej, aresztowano Franciszka Molca.

KRADZIEŻ. W sklepie p. Racheli Wanderer przy ul. Grodzkiej skradziono z lady 8 metrów trykotu jedwabnego, wartości 100.000 Mp.

ZABŁĄKANE KONIE. Organa policyjne doprowadziły do stajen Zakładu czyszczenia miasta dwa zabłąkane konie. Właściciele winni do trzech dni zgłosić się po odbiór tych koni w Wydziale I. b. Magistratu. Po bezskutecznym upływie tego terminu Magistrat zarządzi licytacyjną sprzedaż koni.

SPROSTOWANIE. Z powodu przestawienia wyrazów w artykuliku kronikarskim p. t.: „Zgon pioniera socjalizmu polskiego" zamieszczonym w poprzednim numerze naszego dziennika, wynikałoby, jakoby ś. p. Mieczysław Mańkowski występował w Krakowie pod przybranem nazwiskiem Ludw. Waryńskiego. W rzeczywistości Ludwik Waryński występował zrazu pod przybranem nazwiskiem.

CZYTELNIKOM NASZYM POLECAMY wódki, likiery i nalewki fabryki Immerglücków w Prądniku Czerwonym, Nr. 38, jako smaczne, zdrowe i tanie. p.

Z kraju.

GÓRNICY DO FRANCJI. Górnicy, chcący wyjechać na zarobki do Francji, mogą się zgłaszać w Oświęcimiu, (Małopolska), barak 30, gdzie się odbywają zapisy i gdzie się udziela bliższych informacyj w tej sprawie. W Oświęcimiu urzęduje misja francuska. Tylko silni i zdrowi górnicy mogą liczyć na przyjęcie.

BUNT WIĘŹNIÓW W ŁODZI. Z Łodzi donoszą: Dnia 19. b. m. wybuchł we więzieniu wojskowem bunt więźniów. Władze więzienne zrobiły użytek z broni. Dwaj więźniowie zostali zabici, 6-ciu rannych.

MOST NA SANIE. Jak z Warszawy donoszą, w połowie grudnia b. r. ukończoną zostanie budowa mostu na Sanie pod Rozwadowem, dzięki czemu nastąpi otwarcie dogodniejszego połączenia między Warszawą a Lwowem.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Warszawa. (Wir). Przybyli do Warszawy: poseł Rzplitej w Rydze dr. Jodko i b. poseł w Helsingforsie Sokolnicki.

BIBLIOTEKA Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, Koszykowa 9, kupuje biblioteki i dzieła w zakresach nauk ekonomicznych, handlowych, geograficznych. Prosi o oferty.

PROTEKTORAT FUNDACJI NA RZECZ INWALIDÓW. (Z). Komitet fundacji imieniem Ojca św. Piusa XI. na rzecz inwalidów polskich otrzymał z adjutantury Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza wiadomość, że Józef Piłsudski przyjął godność pierwszego protektora honorowego fundacji.

ODZNACZENIE POLEGŁEGO LEGJONISTY. (Z). Dekretem Naczelnego Wodza nadany został order „Virtuti Militari" podchorążemu VI. pułku Legionów, Władysławowi Steinhausowi, który poległ na Wołyniu w roku 1915.

UKRAIŃSKI KOMISARZ DO SPR. ZAGR. RAKOWSKI, bawi w przejeździe do Lozanny w Warszawie.

KOMUNIKACJA BEZPOŚREDNIA BERLIN - WARSZAWA. Z Warszawy donoszą: (Z) Władze kolejowe prowadzą rokowania celem zaprowadzenia bezpośredniej komunikacji pomiędzy Berlinem a Warszawą bez przesiadania.

SAMOBÓJSTWO. Donoszą z Gdańska: We czwartek rano wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie podporucznik marynarki wojennej Dyrna.

FUNDACJA BARONA HIRSCHA. Z Wiednia donoszą. Utworzona w r. 1891 przez br. Hirscha fundacja, miała na celu zakładanie i utrzymywanie szkół ludowych, rzemieślniczych i rolniczych dla dzieci żydowskich w Galicji i Bukowinie, przyczem i dzieci chrześcijańskie mogły ze szkół tych korzystać. Kuratorja z siedzibą w Wiedniu założyła i utrzymywała aż do wybuchu wojny cały szereg szkół w Galicji i na Bukowinie. W myśl art. 268 pokoju w St. Germain po przeprowadzeniu pertraktacyi z Rumunją co do szkół na Bukowinie się znajdujących, przeniesiona została siedziba fundacji do Warszawy, gdzie odtąd znajdować się będzie kuratorja tej fundacji. W skład kuratorji powołani zostali z Warszawy delegat do Ligi narodów prof. Dr. Szymon Askenaze i prof. Dr. Dickstein, z Krakowa wiceprez. miasta Józef Sare i adwokat Dr Rafał Landau, a ze Lwowa adwokaci Dr. Loewenstein i Dr Emil Parnas.

UPOSAŻENIE OFICERÓW. Jak się „Gaz. Por." dowiaduje, począwszy od 1. listopada b. r. oficerowie będą dostawali dla swych pasierbów dodatki takie, jak za dzieci własne, zaś zapomogi na wpisowe wypłacane będą dla dzieci oficerów do 24 roku życia, a nie jak dotychczas do 21. Dodatek do pensji listopadowej w wysokości 70% pensji październikowej wypłacony będzie również do pensji grudniowej, a że wzrost drożyzny znacznie się podniesie, to prawdopodobnie wzrośnie równomiernie wysokość procentu.

Według wiadomości z miarodajnych źródeł, otrzymanych przez „Polskę Zbrojną", w drugiej połowie grudnia należy oczekiwać wypłaty dodatku świątecznego.

STRAJK CZELADZI MASARSKIEJ wybuchł we Lwowie. Strajkujący żądają zniesienia wiktu, a natomiast 70 tysięcy miesięcznej płacy, przestrzegania 8-godzinnej pracy i wyznaczania sił roboczych przez organizację. Pracodawcy wszystkie te żądania odrzucili. Strajk może potrwać czas dłuższy.

Ze świata.

BANDYCI NAPADLI NA KRÓLA. Wedle wiadomości nadeszłej z Sofji, króla bułgarskiego spotkała niemiła przygoda. Otóż odbywając przejażdżkę samochodem, którym sam kierował, został król napadnięty przez bandytów. Król został obrabowany z gotówki, jaką posiadał. Rabusie ulotnili się.

PODROŻENIE DJAMENTÓW. W Londynie, Paryżu i Nowym Jorku i we wszystkich miastach Stanów Zjednoczonych oraz w Indjach nastąpiła niesłychana zwyżka cen djamentów. Cena djamentów podskoczyła o 20 do 30%. Równocześnie przestaje się nosić djademy. Damy z arystokracji i plutokracji zaprzestały używania djademów i zamieniają je na inną biżuterję. Zwyżkę cen należy również tłómaczyć faktem, że w Niemczech zwłaszcza zaznacza się ucieczka przed pieniądzem papierowym i skupywanie kosztowności.

Z BOLSZEWICKIEGO RAJU. Wedle doniesień pism bolszewickich, kosztuje obecnie w Rosji obiad 18 miljonów rubli, a jedno jajko miljon rubli sowieckich.

WYKLĘCIE KSIĘŻY CZESKICH. Z Rzymu donoszą: Dekret świętego Officium z dnia 8 bm. nakłada wielką klątwę na ks. Dworaka w Pradze i ks. Svatosa w Litomierzycach obu członków Prezydjum Jednoty, a to z powodu, że nie posłuchali wystosowanego do nich w sierpniu br. wezwania, aby się okazali posłusznymi Stolicy świętej.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ SZACHISTÓW WE WIEDNIU. We Wiedniu odbywa się obecnie międzynarodowy turniej szachistów. Biorą w nim udział świetni mistrze szachowi: Bogoljubow, Aljechin, Maroczy, Rubinstein, Tartakower, Tarrasch, Reti, Sämisch, König i inni. Zawody odbywają się codziennie.

KATEDRA HISTORJI WOJNY ŚWIATOWEJ. Pisma paryskie donoszą, że przy Sorbonie w Paryżu utworzono nową katedrę do historji obecnej wojny światowej. Docentem zamianowany został Piotr Renouvin, urzędnik bibljoteki w minist. wojny w Paryżu.

ZGON SONNINA. Były premjer włoski, baron Sonnino umarł na udar serca w Rzymie, przeżywszy 75 lat. Ojciec jego nazywał się baron Izaak Saul; ożenił się on z Angielką i przeszedł na protestantyzm. Młody Sonnino kształcił się we Florencji i początkowo poświęcił się karjerze dyplomatycznej, a następnie polityce i odgrywał wielką rolę w czasie wojny światowej. Sonnino był przyjacielem Francji i Anglji.

NAWRÓCONY KSIĄDZ. Były ksiądz katolicki we Frywałdowie na Śląsku opawskim, a następnie redaktor socjalistycznej „Volkspresse" i sekretarz partii soc. niemieckiej w Karniowie, Nohel, wyjechał do Wiednia i wstąpił do Kościoła rzymsko-katolickiego. Ów Nohel pochodzi z Frydku, z rodziny niemieckiej. — Donoszą o tem pisma śląskie.

Z kroniki żałobnej.

MARJA Z JOSSE'ÓW KOZŁOWSKA, wdowa po urzędniku kolei państw., zmarła w Żahajkach, ziemi Siedleckiej, w 66 roku życia. Zmarła osierociła syna Juljusza, urzędnika skarbu i dwie córki, nauczycielki szkół powszechnych.

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „HAMLETA" Z P. WYSOCKĄ. Jutrzejszy wieczorny „Hamlet" jest ostatnim, dostępnym dla szerszej publiczności, gdyż następne powtórzenia ze znakomitą tragiczką, w roli tytułowej, przeznaczone są dla młodzieży szkolnej.

Dzisiaj wieczorem „To co najważniejsze". Jutro popołudniu doskonała komedja Stefana Krzywoszewskiego „Edukacja Bronki" z pp. Nosarzewską, Madzelewską, Jednowskim i Kwiatkowskim w rolach głównych.

W poniedziałek 27 bm. o godz. 3 popoł. „Dziady" dla młodzieży szkolnej; wieczorem o godz. 8 po raz ostatni „Pelikan" Strindberga z p. Wysocką w świetnej jej kreacji — Matki.

We wtorek 28 bm. jako w 15 rocznicę zgonu Stanisława Wyspiańskiego wznawia teatr „Warszawiankę" w nowej dekoracji p. Andrzeja Pronaszki i „Klątwę" w zmienionej nieco od zeszłorocznej inscenizacji.

PO PREMIERZE W „BAGATELI". Wczorajsza premiera „Znakomitego barytona" dowiodła, że w komedji Fred de Fanny i L. Dietrichsteyn'a, którą po raz pierwszy na scenie polskiej wystawiła „Bagatela", teatr znalazł wybitną i skończoną sztukę o niepospolitych walorach. [illegible]

Dziś w sobotę popoł. po cenach 60% zniżonych po raz ostatni „Wędrowiec i kobieta", powieść sceniczna M. Wiszowicza z pp. Kozłowską i Węgierką.

W niedzielę popoł. po cenach 60% zniżonych po raz ostatni „Szklanka panny młodej", arcywesoła komedja włoska E. Sulba z pp. Trapszewską, Siekierzyńską, Skalską, Kalisem, Dobrzańskim i Sobańskim w rolach głównych.

P. JADWIGA LACHOWICKA, znakomita primadonna opery król. w Madrycie, która na [illegible] przedstawieniu opery „Carmen" [illegible], wystąpi po raz ostatni w operze „Carmen" dziś w sobotę 25 bm. [illegible] Mroczkowska, Malinowski i Baumann.

Wspaniałe [illegible] „Kopciuszek" [illegible] dwa razy, o godz. 3½ popoł. po cenach zniżonych dla młodzieży, oraz o godz. 7½ po cenach zwyczajnych.

DORIS KEOTT, [illegible] z Ameryki [illegible] — wystąpi raz jeden tylko w naszem mieście we wtorek 28 bm. w Starym Teatrze.

ARTYŚCI POLSCY — DLA JUGOSŁAWJAN. P. [illegible], znakomita tragiczka polska, p. [illegible], artysta teatru im. Jul. Słowackiego, tenor opery krakowskiej, b. tenor opery królewskiej w Belgradzie i Lublanie, p. Józef [illegible], oraz [illegible], urządzonym przez akademików jugosłowiańskich w niedzielę 26 bm. w teatrze im. Słowackiego o godz. 11 przed południem. Bilety w sobotę i niedzielę przy kasie teatru.

NIEZWYKŁA SENSACJE ARTYSTYCZNA [illegible] dyrekcja kinoteatru „Warszawa" [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

CHCESZ ZROBIĆ PRZYJEMNOŚĆ SOBIE I BLISKIM [illegible] — w kinoteatrze „Sztuka", św. Jana 6. [illegible]

KINO MUZEUM, ul. Szczepańska 9. W d. 25 i 26 bm. [illegible] „Carmi" — [illegible]

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Sobota: „To co najważniejsze".
Niedziela popoł.: „Edukacja Dzidzi".
Niedziela wieczór: „Hamlet".
Poniedziałek godz. 3 popoł.: „Dziady".
Poniedziałek godz. 8 wiecz.: „Pobłam".
Wtorek: „Warszawianka" i „Klątwa".
Środa: „Warszawianka" i „Klątwa".
Czwartek godz. 6: „Hamlet".
Piątek: „Warszawianka" i „Klątwa".

TEATR „BAGATELA".

Sobota o godz. 4 popoł. „Wędrowiec i kobieta" (ceny 40% zniżone).
Sobota o godz. 8 wieczór: „Znakomity baryton".
Sobota o godz. 11 i pół w nocy „Wielki seans spirytystyczny (Rewja p. Migowej).
Niedziela popoł.: „Szklanka panny młodej". (60% zniżone).
Niedziela wieczór: „Znakomity baryton".
Niedziela noc o godz. 11.30: „Wielki seans spirytystyczny" — Rewja p. J. Migowej.
Poniedziałek: „Znakomity baryton".
Wtorek: „Znakomity baryton".
Środa: „Znakomity baryton".

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Sobota: „Carmen".
Niedziela o godz. 3½ popoł.: „Kopciuszek".
Niedziela o godz. 7 i pół wiecz.: „Kopciuszek".

Dział gospodarczy.

Giełda Krakowska

24. listopada 1922 r.

Wczorajsze zebranie Giełdy krakowskiej cechowała pewna rezerwa, która też wpłynęła na pewien spadek na kursa niektórych papierów dywidendowych. Przyczyną tej rezerwy był brak kursów Giełdy warszawskiej. [illegible] Chodorowem (26.300—26.000), Cegielskim, Górką, Trzebinią (Inlasco). Z akcji towarzystw handlowych poszukiwano P. T. H. oraz Impex.

Ruch na rynku walutowym słaby, przy pewnej tendencji zniżkowej. Jedynie dolary [illegible].

Płacono w Krakowie za

Dolary	19000-19150
„ kanadyjskie	—·—
Franki francuskie	1140-1145
„ belgijskie	—·—
„ szwajcarskie	3700
Funty angielskie	72000-71900
Marki niemieckie	2·43 2·35
Korony austryackie	—·—
„ węgierskie	—·—
„ czeskie	505-509
Dynary	—·—
Lei rumuńskie	—·—
Liry włoskie	745
Floreny holenderskie	—·—

Akcje Tow. handl. i przem.	Kurs płac.	[illegible]
Polskie Tow. hand.	2375.—2815.—	2700-2875 —
„Pharma"	8700—10200.—	10000-8700 —
Patent Glob	850—900 —	900 —
Zieleniewski	16700 — 20000 —	19000-17000 —
Fabryka [illegible]	7000 — 8700 —	7500-7170 —
H. Cegielski	32000—29700 —	31000-31000 —
„Trzebinia"	4700— 7100 —	6700-7100 —
„Górka"	25000 —28000 —	26300 25000 —
Siersza	18300 —21000 —	19700-20000 —
„Tepege"	15000 —13000 —	16100 170·0 —
Polska nafta	5500— 5500 —	5500-5400 —
„Kranos"	5000 — 6000 —	5500-5750 —
Chodorów	26000.—29000 —	26500-26000 —
Elektrownia Siersza	2500 — 35 11.—	2500-3500 —
Ćmielów	11000—15000.—	15000.—
Strug	4000— 5000.—	4800-5000 —
Bank Przemysł.	2870 — 3100 —	3100 —
Ziemski Bank Kred.	1400— 2200 —	1850-1900 —
Bank Małopolski	2500— 3000 —	2500 —
Impex	350 — 450 —	450 —

Giełda warszawska. Warszawa 24 listopada (Z). Waluty zagraniczne: Dolary 19.000, marki niemieckie 2¼, funty 72.400, franki 1150, korony 22½.

Zurych (PAT). Zamknięcie giełdy. Berlin 0.07¼, Holandya 2·2, Nowy York 537½, Londyn 24·7, Paryż 38.45, Medyolan 25.70, Praga 16.70, Budapeszt 0.22½, Bukareszt 3.45, Zagrzeb 1.90, Sofia 3.35. **Warszawa 0.03**½, Wiedeń 0.0075, austr. kor. stemplowane 0.0076.

TELEGRAMY.

Obrady Zarządu Głównego P. S. L.

Warszawa. (Wr.) Pod przewodnictwem posła Witosa, Zarząd Główny P. S. L. obradował wczoraj nad sytuacyą polityczną i nad **najbliższemi zagadnieniami parlamentarnemi.** Dyskusya miała charakter orjentacyjny. **Uchwał nie powzięto żadnych.** Ukonstytuowanie klubu nie nastąpi przed poniedziałkiem, dlatego też skład klubów poselskiego i senatorskiego, **nie został** jeszcze ustalony.

Posłowie z pasa neutralnego.

Warszawa, 24 listopada. (Z). Z Wilna donoszą: Posłowie z Ziemi Wileńskiej mają wystąpić z propozycją, by na [illegible] posiedzeniu Sejmu przyjęto projekt nowelizacji do ordynacji wyborczej [illegible] **jeśliby weszli do Sejmu równiż i posłowie wybrani w pasie neutralnym.**

Oświadczenie posłów ruskich i białoruskich.

Warszawa. (SW). Posłowie **rusey i białorusey** na [illegible] posiedzeniu Sejmu złożą tak zw. „ścisłą" [illegible] deklaracyę, w których mają oświadczyć, że stoją na gruncie **państwowości polskiej.**

Rozstrzelanie 54 Polaków w Charkowie.

Wiedeń, 24 listopada. (Tel. wł.). „Telegraph Company" donosi z Charkowa, iż rząd sowiecki kazał **rozstrzelać 54-ech Polaków**, w odwecie za wyroki śmierci, wykonane na podpalaczach ukraińskich w Czortkowie.

Więzień Stambulińskiego.

Wiedeń, 24 listopada. (Tel. wł.) Z Sofji donoszą, iż król Borys jest właściwie więźniem Stambulińskiego, który przygotowuje się do proklamowania republiki. Według wersyi, krążących w Belgradzie, **Stambulińskij** [illegible] **Bułgaryą** [illegible].

Konferencja bałkańska.

Wiedeń, 24 listopada. (PAT) „Neue Freie Presse" donosi z Belgradu: [illegible] w Lozannie, aby w jednym ze stołów konferencji [illegible] **państwa bałkańskiego.** [illegible] Tylko Bułgarja **nie akceptowała tej propozycji.**

Francuski „tygrys" w Bostonie.

Boston, 24 listopada. (Tel. wł.) Na uroczystem przyjęciu **Clemenceau'a** przez rade miasta Bostonu, [illegible] **małego tygrysa złotego.**

Trzęsienie ziemi na Węgrzech.

Budapeszt, 24 listopada. PAT. (WKB) W Pięciokościołach i Kaposvar odczuto dziś o godz. 4 rano **trzęsienie ziemi**, idące w kierunku zachodnim. [illegible] w pobliskich [illegible] Pécs i Danuby, oraz w okolicy Zegra.

Pożegnanie starego i otwarcie nowego Sejmu.

Warszawa, 24 listopada (Z). Oficjalny program uroczystości, związanych z pożegnaniem byłego Sejmu i otwarciem nowego, ogłoszony będzie w poniedziałek. Na razie wiadomo, że Naczelnik państwa **Piłsudski** weźmie udział w raucie pożegnalnym, który odbędzie się dnia 27 b. m. Główne uroczystości ograniczą się bodaj do tych 2-ch punktów: nabożeństwa w katedrze, które odprawione zostanie 28 bm. rano, dalej otwarcie Sejmu o g. 10-tej w południe i Senatu o godz. 4-tej popoł. Otwarcia Sejmu i Senatu dokona Naczelnik państwa.

Petruszewycz nie wróci do Wiednia.

Warszawa, 24 listopada. (Z). **Rząd austrjacki złożył przed kilku dniami na ręce rządu** polskiego oświadczenie, **w którem donosi, że Petruszewycz nie powróci już do Wiednia.**

Otwarcie parlamentu w Anglii.

Londyn, 24 listopada. (PAT) Król otworzył wczoraj parlament mową tronową, w której wylicza ustawy, jakie będą miały do uchwalenia obie izby. Są to przedewszystkiem ustawy, dotyczące **konstytucji irlandzkiej**, ustawy dotyczące **kwestji robotniczej**, a wreszcie **pożyczki na odbudowę Austrji.**

Anglia popiera reparacye Francyi.

Berlin, 24 listopada. (Tel. wł.) „Deutsche allg. Zeitung" donosi, iż delegat angielski przy komisji reparacyjnej Bradbury otrzymał od rządu angielskiego polecenie, by jak najgorliwiej stanowczo popierał postulaty francuskie w sprawach reparacyi.

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.